

Zofia Kępińska-Walczak

Charakterystyka wiary w refleksji ks. Józefa Tischnera

Warszawskie Studia Pastoralne 25, 153-168

2014

Artykuł został opracowany do udostępnienia w internecie przez Muzeum Historii Polski w ramach prac podejmowanych na rzecz zapewnienia otwartego, powszechnego i trwałego dostępu do polskiego dorobku naukowego i kulturalnego. Artykuł jest umieszczony w kolekcji cyfrowej bazhum.muzhp.pl, gromadzącej zawartość polskich czasopism humanistycznych i społecznych oraz w kolekcji mazowieckich czasopism regionalnych mazowsze.hist.pl.

Tekst jest udostępniony do wykorzystania w ramach dozwolonego użytku.

ZOFIA KĘPIŃSKA-WALCZAK

CHARAKTERYSTYKA WIARY W REFLEKSJI KS. JÓZEFA TISCHNERA

*(Characterisation of faith in reflection
of Joseph Tischner)*

Zagadnieniu wiary poświęcił ks. Tischner ogromną część swoich tekstów. Temat wiary, tak jak i pozostałych dwóch cnót teologalnych, stale przewija się w jego refleksji. Tischner powtarzał za Mistrzem Eckhartem, że wiara przenosi w wewnętrzne życie Boga, pozwala człowiekowi na uczestniczenie w nim¹. Wiara jest rdzeniem życia².

W niniejszym artykule podjęta zostanie próba pokazania, jak ks. Tischner postrzegał wiarę religijną, jakie wymieniał warunki, konieczne do zaistnienia wiary, a także cechy wiary wyodrębnił.

¹ Por. J. Tischner, *Miłość nas rozumie: rok liturgiczny z księdzem Tischnerem*, wyd. Znak, Kraków 2001, s. 74.

² *Przekonać Pana Boga. Z ks. Józefem Tischnerem rozmawiają Dorota Zańko i Jarosław Gowin*, Społeczny Instytut Wydawniczy Znak, Kraków 1999, s. 9.

1. WIARA RELIGIJNA

Istnieje Bóg, który stworzył człowieka. Człowiek ma do niego powrócić. Uznanie tych prawd to właśnie wiara religijna. Jej istotą zaś jest poddanie siebie Bogu, czyn ofiarny z samego siebie³. Co to oznacza? Nie chodzi tu o jakąś formę zniewolenia, które wywołuje strach, o uczucie paraliżującej zależności, uległości wobec siły, która raczej przeraża, niż wywołuje pragnienie by jej szukać, by do niej przyłgnąć. Nie taki jest Bóg i nie na tym polega poddanie Mu siebie. Tischner podkreślał to wielokrotnie. Wiara religijna dotyczy więzi. Religia jest więzią, jest łaską. Temat łaski, jako jednego z czynników wiary religijnej, zostanie jeszcze omówiony w dalszej części artykułu. Czym jednak jest wspomniana ofiara z siebie Bogu, skoro nie jest wywołującym strach zniewoleniem? Jest poddaniem zrodzonym z miłości, z łaski danej przez Boga i przyjętej przez człowieka. W tym poddaniu rodzi się pełnia ludzkiej wolności. Wyrzeczenie się siebie to jej ostatni krok. „Wyrzec się siebie, pozbyć się tego ostatniego punktu, jakim we mnie jest moje ja. Powierzyć swoje ja Bogu. Co się wtedy stanie? Wtedy Bóg przyjdzie i zwróci ci to, co Mu powierzyłeś”⁴. By jednak zrozumieć to i odnaleźć w sobie, potrzeba wiary autentycznej. By ta zaś mogła zaistnieć, potrzeba trzech czynników: łaski, rozumu i woli.

Stale powinno się wsłuchiwać w autentyczność swej wiary, by religia mogła stać się żywą relacją z Bogiem. Autentyczność to słowo kluczowe do rozeznania w kondycji swojej wia-

³ Zob. J. Tischner, *Jak żyć?*, Wydawnictwo Wrocławskiej Księgarni Archidiecezjalnej, Wrocław 1990, s. 202.

⁴ J. Tischner, *Miłość niemilowana*, Wydawnictwo Sławomira Grotomirskiego, Kraków 1993, s. 112-113.

ry. Nie może chodzić o to, by podtrzymać w sobie jedynie posłuszeństwo dla samych nakazów religijnych bez sięgania do ich sensu, do ich źródła. By posilać ducha zewnętrzną tylko warstwą rytuałów bez ich rozumienia, bez wchodzenia w ich głębie. To nie jest wiara religijna, lecz jej pozór. Wiara „jest więzią-żywą, konkretną, codzienną więzią człowieka i Chrystusa”⁵. By ta więź istniała, konieczna jest autentyczność wiary. By jednak wiara autentyczna mogła zaistnieć, konieczna jest obecność pewnych podstawowych warunków.

2. WARUNKI WIARY

Trzy czynniki wymienia Tischner jako konieczne, by w człowieku mogła narodzić się wiara – autentyczna wiara, nie zaś złudzenie wiary czy jej surogat. Te trzy warunki wiary to rozum, łaska i wola. „Sam akt wiary to akt uznania tego, co Bóg o sobie człowiekowi powiedział”⁶. Rozum, łaska i wola współdziałają ze sobą, uzupełniają się i nie sposób, by któregoś z nich zabrakło w autentycznym doświadczeniu wiary.

2.1. ŁASKA

Wiara jest łaską. Nie można do niej zmusić. „Nie ma takiego argumentu, nie ma dowodu, nie ma siły, która by rodziła wiarę”⁷. Nie jest ona też fatum, lecz dzięki łasce właśnie ma w sobie moment wolności⁸. Łaska to siła, która wyzwala. Każ-

⁵ Tamże, s. 8-9.

⁶ J. Tischner, *Jak żyć?*, dz. cyt., s. 200.

⁷ J. Tischner, *Zrozumieć własną wiarę*, wyd. Znak, Kraków 2006, s. 36.

⁸ *Przekonać...*, dz. cyt., s. 19.

da łaska otrzymana od Boga niesie ze sobą pewne wyzwolenie i zarazem każda włącza człowieka w jakąś służbę⁹. Każdy człowiek, niezależnie od swoich win i zasług, pomimo swych błędów i grzechów, może doświadczyć łaski objawienia¹⁰. Oznacza ona, że można zacząć od nowa. Nie chodzi o to, że jesteśmy bezwolni, że nie wybieramy, że nie decydujemy, bo albo otrzymujemy łaskę, albo nie. Po pierwsze, ta łaska już jest nam dana. Jest dana każdemu, a to, że jest dana zależy od Boga, nie od nas¹¹. Od nas zależy, czy ją dostrzeżemy, czy otworzymy się na nią, czy ją przyjmujemy. I to odpowiedź na drugą wątpliwość, czy aby nie jesteśmy bezwolni. Łaska to właśnie apel do ludzkiej wolności. Nie do jego nawyków, odruchów, lecz do pełni jego wolnej woli. „Musi się coś wydarzyć, ktoś musi przejść naszą drogą”¹², ale człowiek musi dojrzeć, że ktoś przechodzi. Zauważyć i zareagować. „Nie ma nic gorszego jak łaska nieodkryta”¹³. To nasza wola ma wybrać łaskę¹⁴. Wybrać lub odrzucić. To ważne i często podkreślane przez Tischnera zestawienie naszej i Boskiej wolności – ludzka wolność wyznacza granice Boskiej potęgi, bowiem „decydując się na stworzenie wolnej istoty, Bóg ograniczył własną wszechmoc”¹⁵. Łaska odwołuje się do naszej wolności i zarazem rodzi naszą wolność. Spotkanie z nią „otwiera doświadczenie wyzwolenia – z prozy życia, ze zła, z grzechu(...) Ła-

⁹ J. Tischner, *Miłość niemiłowana*, dz. cyt., s. 13.

¹⁰ Por. Tamże, s. 95.

¹¹ Por. J. Tischner, J. Żakowski, *Tischner czyta Katechizm*, wyd. Znak, Kraków 1997, s. 125-126.

¹² *Przekonać*, dz. cyt., s. 19.

¹³ Tamże.

¹⁴ J. Tischner, *Jak żyć?*, dz. cyt., s. 200.

¹⁵ *Wokół Biblii. Z ks. Józefem Tischnerem rozmawia Ewelina Puczek*, wyd. Znak, Kraków 2005, s. 186.

ska buduje wolność. Można powiedzieć, że gdyby wchodząc do kościoła, ktoś się nie wyzwał, to nie powinien tam wchodzić. Bo łaska działa jako wyzwolenie¹⁶. To jedno z największych odkryć w dziedzinie teologii.

Łaska jest niezliczona ilość. Tischner mówi, że dostajemy ich więcej, niż możemy wykorzystać¹⁷. Łaska wiary jest już dana i czeka na nasz wybór. Trzeba uwierzyć w ten tajemniczy dar. Pomocą niech będą dla nas znaki łaski, poprzez które wchodzi na świat zbawienie- sakramenty, z nich zaś nade wszystko Eucharystia¹⁸. Łaska wprowadza nas w Boże życie¹⁹, jest Boskim działaniem, które ma moc zbawczą²⁰. Człowiek może przygotować się na jej działanie tylko wówczas, gdy otworzy się na bliźniego. Uczy nas tego Chrystus, pokazując, że ten drugi to dar. Wiara jest na ten dar odpowiedzią²¹.

„Łaska Boża przychodzi do człowieka jako jakieś oświecenie, (...) pobudza do życia ludzki rozum. Zaprasza do rozumienia. Bóg chce być rozumiany Proponuje wiarę, ale taką wiarę, która szuka rozumienia. Masz światło – szukaj rozumienia”²².

2.2. ROZUM

Wiara szuka rozumienia – to znana augustyńska formuła. Rozum jest od wiary nieodłączny. Mówi nam o treści prawd, w które mamy wierzyć. Nadto mówi nam, że nierozumnie jest

¹⁶ J. Tischner, J. Żakowski, *Tischner czyta...*, dz. cyt., s. 128-129.

¹⁷ Por. *Przekonać...*, dz. cyt., s. 28.

¹⁸ Por. J. Tischner, J. Żakowski, *Tischner czyta...*, dz. cyt., s. 131.

¹⁹ Tamże, s. 128.

²⁰ Tamże, s. 125.

²¹ *Przekonać...*, dz. cyt., s. 20-21.

²² J. Tischner, *Miłość niemiłowana*, dz. cyt., s. 94.

Bogu nie wierzyć. Pisząc o tym, Tischner używa metafory drogowskazów. „Rozum nie widzi Boga, ale odczytuje drogowskazy wskazujące kierunek. Ponieważ drogowskazy w gruncie rzeczy pochodzą od Boga, nierozumnie byłoby nie wierzyć drogowskazom”²³. Jednak wiele osób bagatelizuje rolę rozumu w wierze. Są przekonani, że rozum i wiara to zupełnie dwie różne płaszczyzny, które nie dość, że się nie spotykają, to jeszcze wykluczają się. Z takiego myślenia wyrastają dwa błędy: umniejszanie wiary jako bezrozumnej, będącej wbrew rozumowi, a zatem niewiarygodnej (sic!). To częsty argument tych, którzy odrzucają wiarę religijną w swoim życiu. Drugi błąd, to przekonanie, że włączając rozum do spraw wiary, niejako te sprawy „obrazimy”, okażemy zwątpienie, nieufność. Tischner i o tym wspomina, tłumacząc, dlaczego myślenie takie jest mylne. Mówi, że wolno nam dociekać, dopytywać. „Wszystkie wielkie biblijne świadectwa wiary wiązały się z pytaniem. Nawet Matka Boska zapytała: «Jak mi się to stanie?» W chrześcijaństwie natychmiast pojawia się pytanie «jak?». Na tym polega właśnie *fides quarens intellectum*”²⁴. I dalej tłumaczy: „Stawianie Bogu pytań nie przekreśla mojego zawierzenia się Mu. Który z proroków nie pytał? (...) Pytanie potwierdza wiarygodność pytanego. Nie pytam tego, komu nie wierzę. Jeśli ktoś chce ufać ślepo, znaczy to, że nie potrzebuje Objawienia. Ono adresowane jest przecież do naszej rozumności, oświeca ją. Pan Bóg chce, byśmy szli do Niego z otwartymi oczyma. Właśnie w imię wiary chrześcijanin powinien uznać moc rozumu”²⁵. Wiara „z góry zatem wie, że nic nie wie, w związku z tym pyta drugiego, czeka na wyja-

²³ J. Tischner, *Jak żyć?*, dz. cyt., s. 199.

²⁴ *Przekonać...*, dz. cyt., s. 22-23.

²⁵ Tamże. I Warszawskie Studia Pastr

śnienia”²⁶. To przede wszystkim do rozumu kieruje się objawienie. To rozum ma nam pomóc w odróżnieniu Boga od bożka, wiary autentycznej od fałszywej. Dzięki niemu dowiadujemy się też o Tajemnicy, która jest tym, co znajduje się ponad rozumem²⁷. Tak więc rozum to jeden z warunków koniecznych, by zaistniała autentyczna wiara. Ale zarazem jest także odwrotnie, „dopiero gdy jest wiara przychodzi czas rozumienia. Tak: rozum budzi się, gdy zaufasz”²⁸. By zrozumieć, trzeba zaufać. Natomiast to, czy człowiek zaufa, tak jak i to, czy otworzy się na łaskę, zależy od jego woli.

2.3. WOLA

Wola to trzeci warunek, niezbędny, by w człowieku zrodziła się wiara. Gdy człowiek stanie u stóp drogowskazu, to od niego zależy, czy zdecyduje się na marsz. Tu do głosu dochodzi jego wola. To ona ma dokonać wyboru – ta, która stale musi wybierać, „ma wybrać uznanie prawdy lub jej odrzucenie. Wybierając uznanie prawdy, wybiera poddanie się jej. Wybiera przeobrażenie siebie na obraz prawdy. Wybiera nowe życie. Bez decyzji woli nie ma wiary. (...) Podejmując swobodnie decyzję, człowiek staje po stronie prawdy”²⁹. Wolną wolą człowiek wybiera otwarcie się na łaskę. Korzysta z daru pełnej wolności. „Można powiedzieć: Bóg stworzył człowieka, ale nie dokończył dzieła – ciąg dalszy spoczywa w ręku samego człowieka. Człowiek musi dokończyć dzieła stworzenia i wy-

²⁶ *Przekonać...*, dz. cyt., s. 31.

²⁷ Zob. J. Tischner, *Ksiądz na manowcach*, wyd. Znak, Kraków 1999, s. 115.

²⁸ J. Tischner, *Jak żyć?*, dz. cyt., s. 200.

²⁹ Tamże.

brać swoją wolność”³⁰. W tym zawiera się dojrzałość wiary – w świadomym wyborze, w moim chceniu, w mojej dobrowolnej wolnej odpowiedzi. Ostatnim aktem naszej wewnętrznej wolności jest zjednoczenie z Synem Bożym w Eucharystii. Wolny człowiek przyjmuje do serca wolnego Boga. Te dwie wolności – boska i ludzka – spotykają się³¹. Gdyby zabrakło tej ludzkiej wolności wyboru, jaką wartość miałaby jego wiara? Wolność jest kluczem do wiary.

Dla Tischnera kwestia ludzkiej wolności była ogromnie istotna. Mówił, że wolność jest „wartością podstawową, bez której nie można być sobą, nie można być pełnym człowiekiem. Wolność to podstawowa wartość naszego człowieczeństwa”³².

Wolność została nam przecież dana przez Boga, On chce, byśmy wybierali Go z głębi swej wolności. Tylko wtedy wiara człowieka może być wiarą dojrzałą. „Do świata wiary wkracza się zawsze tylko poprzez bramę wolności”³³.

Łaska, rozum i wola to warunki konieczne, by narodziła się prawdziwa wiara. Są one jednak niezbędne nie tylko w momencie zrodzenia wiary, ale muszą stale jej towarzyszyć, by wiara mogła trwać i się rozwijać. Jednak nie tylko te trzy warunki są potrzebne. Jest jeszcze szereg innych cech, które charakteryzują wiarę, i których nie może w autentycznej wierze zabraknąć.

³⁰ J. Tischner, *Miłość niemiłowana*, dz. cyt., . 103.

³¹ Zob. Tamże, s. 114.

³² Tamże, s. 99.

³³ J. Tischner, *W krainie schorowanej wyobraźni*, Wyd. Znak, Kraków 1997, s. 70.

3. CECHY WIARY

W tej części artykułu zostaną omówione poszczególne cechy wiary, które obok podstawowych warunków wiary, czyli łaski, rozumu i woli, są dla wiary niezbędne i pozwalają wiare autentyczną odróżnić od wiary fałszywej, od pozorów wiary. Do tych cech zalicza się ufność, wierność, doświadczenie dobra i doświadczenie międzysobowe. Nieodzowne dla wiary są też dialog i modlitwa. Jaką rolę w wierze pełni każda z tych cnót? Czy wiara mogłaby istnieć bez którejś z nich? Analiza każdej z cech będzie próbą odpowiedzi na te pytania.

3.1. UFNOŚĆ

Słowo „zaufanie” jest symbolem wiary religijnej³⁴. Tischner uważnie przyjrzał się temu zagadnieniu, mówiąc, że „nigdy dość refleksji nad naszą zdolnością i niezdolnością do zaufania”³⁵. Ufność, z jaką otwieramy się na innych, jest przecież podstawowym wymiarem naszej egzystencji. Jednak współcześnie ufność coraz częściej wypiera tak trudna, wręcz niemożliwa do pokonania podejrzliwość. Zagadnienie podejrzliwości zostanie jeszcze omówione w kontekście religijności sekciarskiej jako jednego z zagrożeń wiary. Czym jednak jest owa nieodzowna dla wiary ufność? Jest jedną z więzi. Jest – o czym było już wspomniane przy okazji omawiania rozumu – niezbędna, by zrozumieć. Dopiero wtedy, gdy człowiek zaufa, budzi się jego rozum³⁶. Dopiero, gdy człowiek ufa, jest zdolny otworzyć się na łaskę. Kiedy człowiek zabije w sobie

³⁴ Por. J. Tischner, *Zrozumieć własną wiarę*, dz. cyt., s. 21.

³⁵ Tamże.

³⁶ Por. J. Tischner, J. Żakowski, *Tischner czyta...*, dz. cyt., s. 23.

zdolność ufności, wówczas „łaska rzeczywiście nie ma się o co zaczepić”³⁷.

Ufność to klucz do prawdziwej wiary. „Jeżeli ktoś jest niezdolny do tego, aby ufać ludziom, jeśli nie doświadczył nigdy zaufania, to nie zrozumie istoty chrześcijaństwa. Będzie szukał Boga w scenie, w przedmiotach – nie w ludziach. (...) Im mniej będzie ufał innym, tym mocniej ucieknie w scenę, tym bardziej się przed Bogiem skryje”³⁸. Wiara jest ufnością dobrej woli³⁹. Zatem w wierze istnieje założenie, że jest dobro i że to dobro mogą obdarzyć zaufaniem.

Wymiar ufności jest „boskością ludzkiego wnętrza (...). Ufność kieruje nas ku ludziom i zamienia «innych» w «bliźnich». Jest «boska», ponieważ w niej, jak w jakimś zwierciadle, odbija się niezwykła tajemnica Boga – tajemnica Jego wiary w człowieka”⁴⁰.

3.2. WIERNOŚĆ

„Powiedziałem: wiara szuka rozumienia. To stara augustyńska formuła. Wiara znaczy tu: *fides*. A *fides* to po prostu wierność”⁴¹. Zatem wiara jest wiernością, to „wierność temu, kto poświadcza, wierność Chrystusowi”⁴². Jednak by istniała wierność, muszą pojawiać się próby wierności. W próbie wierność może potwierdzić samą siebie, określić, czym jest. Tą próbą jest porzucanie. Tischner pokazuje to na przykładzie sceny, w której konający na krzyżu Chrystus doświadcza opuszczenia

³⁷ *Przekonać...*, dz. cyt., s. 20.

³⁸ J. Tischner, J. Żakowski, *Tischner czyta...*, dz. cyt., s. 22-23.

³⁹ Zob. J. Tischner, *Zrozumieć własną wiarę*, d. cyt., s. 34.

⁴⁰ Tamże, s. 24.

⁴¹ Tamże, s. 13.

⁴² *Przekonać...*, dz. cyt., s. 31.

przez Ojca. Z głębi swej samotności woła: „Boże mój, Boże mój, czemuś Mnie opuścił?”⁴³. Ale zaraz potem mówi: „W Twoje ręce oddaję ducha mego”⁴⁴. Dokonuje wyboru. „Chwila opuszczenia stała się chwilą ponowionego wybrania”⁴⁵. Potrzeba człowiekowi próby, potrzeba takiego doświadczenia, by z jego głębi mógł wybrać Boga i tym samym na nowo potwierdzić swoją wierność. „Wtedy dopiero wybiera się Boga, gdy się Go wybiera z pełni opuszczenia. Dojrzała wiara tworzy się wtedy, gdy oczarowanie znika, pozostaje krzyż i ten krzyk: opuściłeś mnie. Lecz zarazem w tym opuszczeniu – stworzyłeś”⁴⁶.

3.3. DOŚWIADCZENIE DOBRA

Istnieje ściśle powiązanie ludzkiej wiary z dobrocią⁴⁷. Doświadczenie dobra to kamień węgielny wiary⁴⁸. Sprawa dobra i zła jest kluczem do sprawy wiary⁴⁹. „Drogę do Boga otwiera niepewność co do własnej dobroci. Człowiek szuka Boga, gdy widzi, że wcale nie jest lepszy, nie tylko do Boga, ale i od innych ludzi. A chciałby być lepszy-lepszy w pracy, w domu, na ulicy”⁵⁰. Człowiek, podejmujący taką refleksję nad samym sobą, widząc, że nie jest tak dobry, jakby chciał, zaczyna zastanawiać się, że może jednak nie cały jest zły, może jest w nim jakiś pierwiastek dobra i dzięki temu Dobro nieskończone uchroni go od zguby, „nie może przecież być tak, by

⁴³ Zob. Mk 15, 34.

⁴⁴ Zob. Łk 23, 46.

⁴⁵ J. Tischner, *Miłość niemiłowana*, dz. cyt., s. 112.

⁴⁶ Tamże, s. 103-104.

⁴⁷ Por. J. Tischner, *Ksiądz na manowcach*, dz. cyt., s. 188.

⁴⁸ Por. J. Tischner, J. Żakowski, *Tischner czyta...*, dz. cyt., s. 34.

⁴⁹ Por. Tamże, s. 32-33.

⁵⁰ Tamże.

ostatnie słowo należało do zła⁵¹. I w tym stwierdzeniu wyraża się wspomniana wcześniej ufność. Wiara jest autentyczna wówczas, gdy pozwala człowiekowi, by stawał się dobrym. Słowa: „zło dobrem zwyciężaj” stają się kluczem do tego autentyzmu⁵².

3.4. DOŚWIADCZENIE MIĘDZYOSOBOWE

Wszystko to, co w wierze istotne, zaczyna się od doświadczeń międzyosobowych. By mieć jakieś pojęcie o tym, czym jest wiara, „trzeba spojrzeć w duszę tego, kto nam ufa, i tego, komu my ufamy”⁵³. W Biblii wiara to odpowiedź na objawienie. „Objawienie idzie w parze z wiarą, wiara z objawieniem. Czym jest objawienie? «Objawić się» nie znaczy «objawić coś», lecz zawsze «objawić siebie». Objawienie to wydarzenie między mną a innym. Człowiek staje wobec innego”⁵⁴. Ten inny w objawieniu objawia od razu, na początku, całego siebie. „Są takie słowa i takie czyny, w których objawia się cały Bóg. (...) Pewnego dnia Abraham usłyszał wołanie: «Abrahamie, Abrahamie!» I nic więcej nie usłyszał. W tym wołaniu był jednak cały Bóg. Abraham odpowiedział: «Oto jestem!». W tej odpowiedzi był cały Abraham”⁵⁵. Objawienie jest darowaniem siebie. Nie można więc darować siebie po kawałku. Można albo objawić całość, albo nie objawić nic⁵⁶. A zatem „inny”, który mi się objawia, jest darem. Człowiek może otworzyć się na działanie łaski tylko, gdy otworzy się na ten dar.

⁵¹ Tamże.

⁵² J. Tischner, *Ksiądz na manowcach*, dz. cyt., s. 187-188.

⁵³ J. Tischner, *Zrozumieć własną wiarę*, dz. cyt., s. 45.

⁵⁴ Tamże, s. 45-46.

⁵⁵ Tamże, s. 47.

⁵⁶ Tamże, s. 47-48.

A to może dokonać się dzięki Chrystusowi, który jest „szkołą innego”⁵⁷. Ten „inny” odgrywa w wierze istotną rolę. Jest darem, a wiara jest na ten dar odpowiedzią. „W wierze powierzam Bogu dar – skarb, który mnie ubogacił. Powierzam ukochaną osobę (...) Bogu, aby «miał ją w opiece».(...) Dlatego ludziom, którzy mają pustynię w duszy, tak trudno znaleźć Boga. Nie mają Bogu nic do powierzenia oprócz... własnego egoizmu”⁵⁸.

Tischner podkreślał, że „wierzymy z innymi, (...) zawsze z kimś wierzymy. Wierzę, to znaczy, że moje «oto jestem» jest z Abrahamem, jest w jakimś sensie z Lutrem, w jakimś sensie z Chrystusem, który mówi: «czemuś mnie opuścił», i także z matką Jezusa, która mimo wszystko po tych słowach nie odchodzi od krzyża”⁵⁹. Tu wyłania się tak ważny aspekt wiary – jej wspólnotowość. Nie istnieje wiara samotna. „Kościół to ci, co wierzą, ci, którzy mówią: «jestem»”⁶⁰. Ta wspólnotowość, ta relacja z innymi, pociąga za sobą konieczność dialogu.

3.5. DIALOG

Wiara to w istocie dialog – dialog Boga z człowiekiem, a także dialog wierzącego z wierzącym. „W dialogu różnice nie niszczą, lecz służą budowaniu pojednania”⁶¹. Dialog prowadzi też do odnalezienia podobieństw i ich podkreślania. Tischner uważał, że zadanie dla dzisiejszego Kościoła to właśnie

⁵⁷ Por. *Przekonać...*, dz. cyt., s. 20.

⁵⁸ Tamże, s. 21.

⁵⁹ J. Tischner, J. Żakowski, *Tischner czyta...*, dz. cyt., s. 31.

⁶⁰ Tamże.

⁶¹ J. Tischner, *Ksiądz na manowcach*, dz. cyt., s. 29.

wejście w rzetelny dialog ze światem i podkreślanie podobieństw, a poprzez to - odnajdywanie tożsamości Kościoła⁶².

Dialog to konieczny etap na drodze do prawdy, tak potrzebny wierze człowieka. „Spotykając Boga, przyjmujemy Go zawsze we wnętrzu naszej subiektywności. (...) Ale Bóg jednocześnie wydobywa mnie z mojej subiektywności, otwiera mnie na świat. Nie wolno Boga uwięzić we własnym sercu. Trzeba się poddać działaniu łaski i patrzeć na świat oczami innych i Boga. To jest dialog”⁶³. Poprzez dialog z innymi wiernymi człowiek może przyjrzeć się dokładnie swojej wierze i w porę zorientować się, gdy zacznie zbaczać z właściwej ścieżki. Dialog ubogaca, otwiera oczy na inny punkt widzenia, pozwala widzieć szerzej i dalej. Dzięki niemu – i tylko w nim – dochodzi się do prawdy. Więc by uniknąć pomyłki, powinno się słuchać tych, którzy mają inne zdanie, i jednocześnie czytając objawienie⁶⁴.

3.6. MODLITWA

Modlitwa jest żywym oddechem wiary. Tischner uważał, że nie można o wierze powiedzieć niczego, co nie byłoby jednocześnie powiedzeniem czegoś o modlitwie. Autentyczną modlitwą jest to wszystko, co człowiek czyni zgodnie z Bożą wolą. To ważne, by modlić się czynem, bowiem „modlitwa czynu to modlitwa życia zgodnego z wolą Bożą. (...) Modlisz się wtedy, gdy zwalczasz pokusę do grzechu, nienawiści. Bóg jest ukryty w modlitwie tego codziennego trudu. Trzeba nam odkryć Boga w modlitwie ludzkiego czynu”⁶⁵. Tischner pod-

⁶² Zob. Tamże.

⁶³ J. Tischner, *Miłość niemilowana*, dz. cyt., s. 118.

⁶⁴ Zob. J. Tischner, J. Żakowski, *Tischner czyta...*, dz. cyt., s. 66.

⁶⁵ J. Tischner, *Jak żyć?*, cz. cyt., s. 203-204.

kreślał też ogromne znaczenie modlitwy słowa, w której „duch ludzki składa hołd Bogu”⁶⁶. Modlitwa słowa to najdoskonalsza forma modlitwy, wymaga ona bowiem, by „modlący miał w sobie doskonałość ducha. (...) Gdyby zabrakło modlitwy słowa w powszechnej harmonii modlitw nastąpiłby pewien zgrzyt, dysonans i pustka”⁶⁷. W przekonaniu Tischnera wzorem modlitwy jest msza, ponieważ w niej jest wszystko: przeprosiny, głoszenie chwały Bożej, słuchanie głosu Pana, ofiara i komunია⁶⁸.

„Modlitwa integralna to nic innego jak wiara i słowo. To wiara, że Bóg jest w modlitwie świata i w modlitwie twego ludzkiego czynu. To słowo, którym włączysz swego ducha w powszechną modlitwę świata”⁶⁹.

PODSUMOWANIE

Wiara jest rdzeniem ludzkiego życia. Dzięki niej człowiek może uczestniczyć w życiu samego Boga. Jest zarazem wielkim wewnętrznym zmaganiem człowieka, sporem we wnętrzu jego duszy. W tym zmaganiu warto pytać siebie samego, czy moja wiara wciąż jest wiarą autentyczną, czy umie odpowiedzieć na wołanie Boga, czy nadal oddycha modlitwą. O ile łatwiej odpowiedzieć na te pytania, jeśli uświadomimy sobie, co powinno cechować prawdziwą wiarę. Warunkami koniecznymi, by wiara nie tylko zrodziła się, ale mogła trwać, są łaska, rozum i wola. Łaska apeluje do rozumu i woli. Rozum nazywa

⁶⁶ Tamże.

⁶⁷ Tamże.

⁶⁸ *Zob. Przekonać...*, dz. cyt., s. 183.

⁶⁹ J. Tischner, *Jak żyć?*, dz. cyt., s. 205.

to, na co otworzyć ma się wola. Wola przyjmuje łaskę, dokonuje wyboru.

Oprócz tych warunków, są jeszcze pewne cechy, które powinny charakteryzować wiarę. Ufność, będąca kluczem wiary, jest konieczna, by człowiek mógł otworzyć się na łaskę. Wierność pomaga przetrzymać próby wiary i zarazem w próbach na nowo potwierdza się ta wierność. Doświadczenie dobra także jest niezbędne, bo wiara autentyczna to ta, która powoduje, że człowiek wzrasta w dobro. Od doświadczeń międzyosobowych zaczyna się wszystko, co w wierze istotne, jest możliwa odpowiedź na objawienie, wejście w relację z Bogiem, a także wspólnotowość wiary. Jeśli wspólnotowość, jeśli odpowiedź dana Bogu, to znaczy, że także i dialog, także modlitwa są tym, co konstytuuje wiarę.

Analiza każdej z wymienionych cech, określenie roli, jaką każda z nich pełni w rozwoju wiary i wpływu, jaki ma na kondycję wiary, nie pozostawia wątpliwości, że każda z nich ma dla wiary ogromne znaczenie, każda jest niezastąpiona, a brak którejkolwiek powoduje, że nie można mówić o pełni wiary.

Summary

Huge portion of Joseph Tischner's reflection is dedicated to the contemplation of faith, hope and love- theological virtues, fundamental for Christianity. The article describes how Tischner characterized faith. According to him, faith needs to possess certain features to be authentic: grace, sense and free will are requirements for faith. Trustfulness, faithfulness, experience of goodness, interpersonal experience, dialogue and prayer are also indispensable attributes.